

POSTANOWIENIE

28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 marca 2024 r. w Warszawie
zażalenia K. B.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 21 grudnia 2022 r., I ACa 161/22,

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości A. B. – W. S.

przeciwko K. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

oddalono zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości A. B. – W. S. przeciwko K. B. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 25 stycznia 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał Sądowi I instancji sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

R. sp. z o.o. w S. wniosła o uznanie za bezskuteczną wobec powoda (wierzyciela) umowy o podział majątku wspólnego zawartej w dniu 9 listopada 2015 r. w formie aktu notarialnego pomiędzy A. B. (dłużnikiem) i K. B. (pozwana - osobą trzecią).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że A. B. - były mąż pozwanej K. B., pełnił funkcję członka zarządu R. sp. z o.o. dopuszczając się szeregu nadużyć (czynów zabronionych) na szkodę powodowej spółki, której przysługuje szereg wierzytelności w stosunku do A. B.. Wskutek wskazanej wyżej czynności prawnej dokonanej pomiędzy A. B. a K. B. A. B. miał stać się niewypłacalny, o czym K. B. miała posiadać wiedzę. Jako podstawę prawną dochodzonego żądania wskazano art. 527 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Postanowieniem z 27 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie ogłosił upadłość A. B. - osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, wyznaczając na syndyka W. S..

28 czerwca 2021 r. syndyk złożył pismo informujące, że wstępuje do sprawy na podstawie art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz.U. 2022 poz. 1520, dalej: „pr. up.”), oświadczając jednocześnie, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko procesowe powoda.

Wyrokiem z 25 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił powództwo. Sąd I instancji podkreślił, że wstępując do procesu syndyk powinien zmienić żądanie pozwu opiewające na *„bezskuteczność w stosunku do wierzyciela”* w ten sposób, że *„żąda uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości”*. Syndyk działa bowiem w interesie wszystkich pokrzywdzonych wierzycieli celem zapewnienia im możliwości zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym. Nie może zatem żądać wybiórczej ochrony interesów tylko niektórych z nich, tj. tylko podmiotu, który powództwo wytoczył. Wstępując do postępowania w sprawie niniejszej Syndyk Masy Upadłości A. B. nie dokonał stosownej zmiany żądania i popierał powództwo w kształcie dotychczasowym, tj. żądał ubezskutecznienia czynności tylko w stosunku do R. sp. z o.o.

Ponieważ na skutek zmian podmiotowych po stronie powodowej powództwo w kształcie pierwotnym, w ocenie Sądu I instancji, nie mogło się ostać, a syndyk nie dokonał stosownej zmiany żądania, popierając je w formie dotychczasowej, powództwo podlegało oddaleniu a *limine* bez konieczności prowadzenia

postępowania dowodowego, które to czynności *in concreto* prowadziłyby jedynie do zbędnego przedłużania postępowania.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł Syndyk Masy Upadłości A. B., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 212 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zebranego materiału i niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy. Powód kwestionował również nieustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu pomimo złożenia przez niego stosownego wniosku.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie na skutek apelacji powoda uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, zgodnie z którym w niniejszej sprawie brak modyfikacji żądania pozwu powinien powodować oddalenie powództwa, bez konieczności merytorycznego badania roszczenia strony powodowej. Mimo że w doktrynie zgodnie podkreśla się, że syndyk wstępując do sprawy na podstawie art. 133 pr. up. powinien stosownie zmodyfikować powództwo, to, w ocenie Sądu II instancji, nie oznacza to jednak, wobec treści art. 134 pr. up., że sam brak takiego sprecyzowania żądania winien prowadzić do oddalenia powództwa, w sytuacji, gdy z mocy ustawy już wynika odpowiedni skutek prawny upadłości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, uznając, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, jako że nie orzekł o roszczeniu merytorycznie, ograniczając się do oceny prawidłowości sformułowania żądania pozwu.

Zażalenie na powyższy wyrok wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe

zastosowanie i w konsekwencji wydanie wyroku uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 25 stycznia 2022 r. z uwagi na uznanie, że Sąd I Instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy istotą sprawy była ocena żądania przez syndyka uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela - spółki R. sp. z o.o. (żądanie pozwu nie zostało bowiem zmodyfikowane) a Sąd I Instancji rozpoznał tak sformułowane żądanie pozwu uznając, że podlega ono oddaleniu, gdyż syndyk może żądać jedynie uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości; art. 133 ust. 1 pr. upad. w zw. z art. 193 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do przyjęcia, że w przypadku wstąpienia syndyka do sprawy dotyczącej skargi pauliańskiej zmiana powództwa następuje z mocy prawa, podczas gdy zmiana powództwa może nastąpić wyłącznie na skutek podjęcia przez syndyka stosownej czynności procesowej, czyli złożenia pisma procesowego dotyczącego zmiany powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli procesowych podstaw wydania przez ten sąd wyroku kasatoryjnego zamiast – co w postępowaniu cywilnym przed sądami powszechnymi jest zasadą – merytorycznego zakończenia sprawy. To ostatnie oznacza, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji z reguły zmienia – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. – zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (zob. przede wszystkim uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 143/12). Sąd drugiej instancji ma przede wszystkim obowiązek z urzędu raz jeszcze dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego.

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej, powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego

(postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Poza zakresem kontroli w tym trybie pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do *meritum*. W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego zażalenie powinno skupiać się na argumentach prawnych mających przekonać o naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia (tamże).

Taki środek odwoławczy nie służący kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło w istocie substytut skargi kasacyjnej, której przesłanki są odmienne i unormowane samodzielnie (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Merytoryczne ustosunkowanie się do ewentualnych zarzutów wykraczających poza ramy wyznaczone art. 386 § 4 k.p.c. musiałyby skutkować bezpośrednią kontrolą trafności oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia sądu drugiej instancji i oznaczałoby przejęcie przez Sąd Najwyższy jako zażaleniowy roli tego Sądu jako sądu kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12). Nie może być też np. rozpoznany w tym trybie zarzut niedostatku uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Okoliczności te przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. W konsekwencji w razie nieuwzględnienia zażalenia następuje jego oddalenie, zaś w przypadku uwzględnienia Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie (wyrok albo postanowienie co do istoty sprawy). W pierwszej sytuacji sprawa zostaje po raz kolejny rozpoznana przez sąd pierwszej instancji, w drugiej zaś sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje apelację. Istota omawianego postępowania zażaleniowego wyłącza więc możliwość przychylenia się do wniosku uczestnika postępowania, ażeby w wypadku uwzględnienia zażalenia Sąd Najwyższy wydał

postanowienie reformatoryjne (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12).

Ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji z uwagi na konieczność weryfikacji, czy kompetencja sądu odwoławczego wydawania rozstrzygnięć kasatoryjnych nie jest nadużywana (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 135/12). Zażalenie służy w takim przypadku kontroli prawidłowości wyboru przez sąd drugiej instancji orzeczenia – sprawdzeniu wystąpienia w danym przypadku podstawy do wydania takiego orzeczenia, co wynika wprost z art. 386 § 4 k.p.c. (zob. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 144/12).

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Najwyższym na skutek zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sąd Najwyższy bada wyłącznie to, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Określonymi w k.p.c. przesłankami tymi są: 1) nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, 2) nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz 3) sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego nie mogą być natomiast inne kwestie, tj. niewskazane powyżej, w tym w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznej oceny rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, czy też badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2022 r. III CZ 52/22; z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji uchylił zaskarżone orzeczenie z uwagi na zaistnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c., wskazując, że Sąd *a quo* nie rozpoznał istoty sprawy.

Pojęcie istoty sprawy odnosi się do jej aspektu materialnego, zaś nierozpoznanie tak rozumianej istoty ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie

sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. zamiast wielu wyroki Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936 poz. 315; z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05; postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; z 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z 9 listopada 2012 r. IV CZ 156/12; z 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12; z 16 listopada 2012 r. III CZ 83/12; z 6 lutego 2018 r., IV CZ 1/18; z 30 września 2020 r., IV CZ 53/20, z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Sytuacja taka ma miejsce, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Oceny tego, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem jej istoty (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2012 r., I CZ 152/12).

Sąd *ad quem* trafnie wskazał, że syndyk, wstępując do sprawy na podstawie art. 133 pr.up., wstępuje w prawa i obowiązki dotychczasowego powoda.

Żądanie pozwu jest ograniczone wyłącznie do wysokości wierzytelności pierwotnego powoda, jednakże uprawnionym nie jest wierzyciel, lecz masa upadłości. Taka zmiana nie stanowi zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c., ponieważ następuje z mocy prawa. Syndyk może wstąpić do toczącego się postępowania ze skargi pauliańskiej również na etapie postępowania apelacyjnego. Brak sprecyzowania żądania w tych okolicznościach przez syndyka nie może być podstawą oddalenia powództwa.

Z tych względów na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

[SOP]

[ms]